

JAN MIROSŁAW
ur. 1939; Wojciechów



Miejsce i czas wydarzeń	Wojciechów, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Pożar Lublina - 298 rocznica ocalenia miasta z wielkiego pożaru, Wojciechów, PRL, praca strażaka, pożarnictwo, Ochotnicza Straż Pożarna w Wojciechowie, remiza OSP Wojciechów

Satysfakcja strażaka

Jeszcze przychodzę tutaj, nieraz doradzam im jak coś zrobić. Nie to, że już zem się zamknął. A emeryturę to mam ale z pracy, nie ze straży. Można by było dać sygnał do tej pani naszej kochanej premier, do ministra finansów, żeby wynalazł jakieś parę groszy tym leciwym strażakom, żeby tak przysłowiowe sto złotych do emerytury, za to, że przesłużyli tam ileś lat w straży. To by była satysfakcja. Bo ja mam satysfakcję, mam te blaszki, odznaczenia i tak dalej. Satysfakcja jest, ale to by było za to, że przepracowane tyle lat. Bo jak się robiło, budowało się te garaże i tam ten ostatni garaż jak śmy budowali i nawiedziła nas taka klęska, bo ten garaż się spalił, bo i ta remizja (remiza-red.) się paliła też. To jakśmy to odbudowywali, to kobita mówi: „Ty, weź se wersalkę do remizji (remizy-red.) i już wcale nie przychódź do domu. Bo ty więcej w tej remizji (remizy-red.) jesteś jak w domu”. To za takie coś te głupie sto złotych do emerytury jakby tam przydzielili, panie ministrze Morawiecki. Wynajdź tam gdzieś parę złotych dla tych strażaków, które się udzielają, bo dzisiaj to strażaki się udzielają. Dzisiaj jakie są powodzie, burze, wypadki samochodowe. I jak się pięknie o nich mówi, o tych strażakach ochotnikach. Ale jakoś nie bardzo się chce ich nagrodzić.

Data i miejsce nagrania	2017-08-03, Wojciechów
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"